

Rozwój technologii w budownictwie umożliwia inwestorowi wybór najbardziej odpowiedniej metody wznoszenia domu. Oparte na drewnie szkieletowe konstrukcje, mimo rosnącej popularności, nadal kojarzą się raczej z domkami letniskowymi, niż z tradycyjną zabudową jednorodzinną. Wynika to głównie z braku wiedzy inwestorów na temat różnych możliwości budowy domu w technologii szkieletowej.

Metoda metodzie nierówna

Technologię szkieletową, w zależności od sposobu budowy, można podzielić na kilka metod, z których najbardziej popularne są: skandynawska, kanadyjska i niemiecka. Pomimo funkcjonującego podziału, „szkieletówka” wielu osobom kojarzy się tylko z domami kanadyjskimi, które jako pierwsze dotarły do Polski.



Najważniejsze, aby przełamać ten stereotyp. Szkieletowe rozwiązania są zróżnicowane. Poza techniką wznoszenia, charakteryzują się odmiennymi parametrami użytkowymi. - mówi Sylwester Jankowski z firmy Tektum, stawiającej domy w skandynawskiej technologii modułowej. Jeśli nie liczyć fundamentu, montaż i wykończenie domów szkieletowych odbywa się na sucho, więc można to uznać za cechę wspólną. Dzięki temu problemy z pozostałościami po betonowaniu oraz składowaniu wapna, cementu i piasku automatycznie znikają. Dodatkowo, teren po budowie można z łatwością uprzątnąć. - dodaje.

Sposród dostępnych na rynku technologii, pochodząca ze Skandynawii metoda modułowa zasługuje na największe uznanie. Przy pomocy tej techniki wykonuje się z powodzeniem nie tylko domy jednorodzinne czy szeregowe, ale także wielokondygnacyjne budynki mieszkalne wielorodzinne, użyteczności publicznej, szkoły, przedszkola, kosióły, a nawet ogromne sale kinowo-koncertowe.

Do wznoszenia tego typu budynków wykorzystuje się specjalne, przygotowane wcześniej w fabryce, gotowe moduły. Długowieczność takich budynków może wynieść nawet 300 lat, głównie ze względu na najwyższej jakości drewno importowane ze Skandynawii oraz unikatowy system wentylacji ścian - zaznacza Jankowski

Metoda kanadyjska natomiast opiera się na przygotowaniu na placu budowy szkieletu drewnianego i stopniowym obudowywaniu go kolejnymi warstwami – ocieplającymi, konstrukcyjnymi czy wykonawczymi. „Kanadyjczyki”, ze względu na najniższe parametry jakościowe i użytkowe, zalicza się do najsłabszych rozwiązań w klasie domów szkieletowych. Istotne znaczenie mają warunki, w jakich powstaje taki dom, gdyż drewno, wełna i inne materiały narażone są na szkodliwe działanie czynników atmosferycznych. Z kolei oparta na niemieckich rozwiązaniach technologia ciekłego, drewnianego szkieletu prefabrykowanego jest zbliżona do metody skandynawskiej. Charakteryzuje się dobrymi parametrami, lecz - niestety - budynki tego typu w całości wykonywane są w specjalnym „termosie”, stąd okres ich użytkowania jest krótszy i wynosi najwyższej 50-60 lat. Niemieckiej metody szkieletowej nie można poza tym wykorzystać do budowy wielokondygnacyjnych budynków mieszkalnych, użyteczności publicznej i tym podobnych konstrukcji.

Solidna drewniana konstrukcja

Szkielet drewniany to specyficzna konstrukcja, która wymaga użycia wysokiej klasy materiałów. Drewno, jako surowiec naturalny, ma wyjątkowe cechy ekologiczne: jest zdrowe, dzięki czemu stwarza niepowtarzalny mikroklimat. Po poddaniu własności obróbce staje się bardziej wytrzymałe i elastyczne. Wciąż pozostaje materiałem nowoczesnym, głównie ze względu na wydłużony proces starzenia. Do dziś w wielu regionach świata zachowuje pozycję podstawowego materiału budowlanego. Systemy szkieletowe oparte na drewnie można dostosować do wymagań inwestorów, zarówno pod względem estetyki, jak i możliwości kształtowania bryły i elewacji obiektu, co pozwala na realizację ciekawych projektów. Poza zaletami w postaci krótkiego czasu montażu, są znane z rozwiązań energooszczędnych. Zanim jednak inwestor zdecyduje się na realizację projektu w technologii szkieletowej, powinien poznać jej wszystkie możliwości. Dzięki temu wybierze metodę najbardziej odpowiadającą potrzebom konkretnej inwestycji.

Tektum